

Założyły matki chusty,
czarne chusty, czarne suknie,
i powiodły wzrokiem pustym
po cynkowych rządach trumien.

– Czy to ty, mój najmilszy,
w zimnej skrzyni, ty, sokole? –
szepcze jedna, druga w głębi
swego serca skrywa boleść.

Jedna we łzach stoi cała,
a łzy wielkie niczym grochy,
druga wszystkie wypłakała
z żalu, bólu i tęsknoty.

Wojno, wojno, bądź przeklęta,
jak i ten, co cię wywołał,
lepiej by wam na dnie piekła
w parze osiąść i tam skonać.

Za to, że gdzie lud żył dumny,
gdzie się łany zbóż złościły,
czarne suknie, czarne chusty
matki na się założyły.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 07.05.2022 06:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.